

Rzeszów, 25 luty 2025 r.

Recenzja opracowana w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego panu Andrzejowi Rulce, wszczętym na Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Opinia sporządzona została w związku z powołaniem mnie do pełnienia funkcji recenzenta, we wspomnianym wyżej postępowaniu (wniosek Rady Doskonałości Naukowej, znak pisma: DRKN.Z8.400.48.2024 z dnia 3 września 2024 roku). Do wspomnianego wniosku dołączony był – wymagany taką procedurą – komplet dokumentów, z których czerpałem informacje o Habilitancie i jego osiągnięciach. Pan Andrzej Rułka przedstawił w nich wyczerpujący opis swojego dorobku – zarówno tego o charakterze artystycznym, dydaktycznym, organizacyjnym, jak i naukowym – o znaczącym tytule *JAPONŹCYK – raport habilitacyjny*, który wskazał oficjalnie jako swoje dzieło habilitacyjne. Jego dotychczasowy, wielokierunkowy dorobek jest niezwykle konsekwentny, oryginalny oraz intrygujący, co stanowi niewątpliwy wkład w dyscyplinę, którą reprezentuje. Dokonania na przestrzeni lat, nagrody oraz osiągnięcia świadczą o niezwyklej pasji, pracowitości i determinacji w realizacji zamierzonych celów, co dobitnie potwierdzają osobiste refleksje i wspomnienia przytoczone przez autora w części naukowej dysertacji. Tematyczna i formalna niekonwencjonalność jego prac oraz refleksje poświęcone życiu, związanym z nim osobistym doświadczeniom oraz sztuce, świadczą o wyjątkowej osobowości pana dra Andrzeja Rułki.

PODSTAWOWE DANE I ŻYCIORYS HABILITANTA

Dr Andrzej Rułka jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. W latach 1995-2000 studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie na Wydziale Grafiki ukończył studia z wyróżnieniem, otrzymując dyplom w Pracowni Wklęsłodruku prof. Andrzeja Pietscha. W tym czasie odbył dwa prestiżowe stypendia:

w 1998 r. Stypendium dla samodzielnego artysty w Niemczech (Frankfurt nad Menem), a w 1999 r. stypendium w Finlandii na Uniwersytecie Artystycznym w Turku. Studia doktoranckie ukończył na ASP w Krakowie w 2013 r., na Wydziale Grafiki, w Pracowni Filmu Animowanego prof. Jerzego Kuci. W latach 2000-2002 pracował w Liceum Plastycznym w Supraślu, natomiast w latach 2002-2016 – w Zespole Szkół Plastycznych w Jarosławiu. W latach 2004-2008 wykładał na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, w zakresie grafiki warsztatowej. Od 2010 do 2012 r. prowadził zajęcia z projektowania graficznego i multimediów na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, gdzie w latach 2014-2017 uczył jeszcze dodatkowo przedmiotu *Animacja* na Studiach Podyplomowych z Grafiki Komputerowej. Od 2017 r. został zatrudniony na stanowisku adiunkta w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej, obecnie zwaną Państwową Akademią Nauk Stosowanych

w Przemysłu, gdzie pracuje do dnia dzisiejszego, w Instytucie Sztuk Projektowych na Wydziale Nauk Technicznych i Sztuk Projektowych.

Można śmiało stwierdzić, iż pan Andrzej Rułka w swojej twórczej aktywności jest istnym Człowiekiem Renesansu, gdyż z powodzeniem – potwierdzonym nagrodami i artystycznymi sukcesami – zajmuje się aż pięcioma warsztatami: rysunkiem, grafiką, fotografią, filmem animowanym oraz malarstwem. Należy także do bardzo elitarnego Stowarzyszenia Twórców Filmu Animowanego, Eksperymentalnego i Video „STUDIO A” w Krakowie, jak również jest członkiem Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie. Lista jego twórczych sukcesów, obejmujących nagrody i wystawy, w zakresie wszystkich uprawianych przez niego dziedzin artystycznych, jest niezwykle długa. W związku z tym wymienię tylko te najważniejsze, wybrane z ostatnich lat.

Wystawy zbiorowe w roku 2024:

- 11. Międzynarodowe Triennale Malarstwa Regionu Karpat – Srebrny Czworokąt 2024, Krasiczyn Zamek
- „Transgrafia 3” Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków
- „Artefakty 23”, Galeria Sztuki Współczesnej, Przemysł.

Lista najbardziej prestiżowych nagród i wyróżnień pana Rułki:

- **2024:** Międzynarodowe Triennale Malarstwa Regionu Karpat – Srebrny Czworokąt 2024 – II nagroda Marszałka Województwa Podkarpackiego
- **2023:** Międzynarodowe Biennale Grafiki Yerevan w Armenii – wyróżnienie
- **2019:** I Ogólnopolskie Biennale Rysunku „Czas, ruch, przestrzeń” Group Pinata, Galeria Sztuki Współczesnej we Wrocławku – I nagroda.

Artystyczną aktywność widać też w licznie organizowanych przez pana Rułkę wystawach indywidualnych. W ostatnich latach były to m.in.:

- **2024:** Galeria Sztuki Współczesnej w Przemysłu, wystawa grafiki
- **2023:** Galeria Atrium, Preszów, Słowacja, wystawa malarstwa
- **2019:** Centrum Sztuki Współczesnej Solvay, Kraków, wystawa malarstwa.

Filmografia habilitanta zawiera ciekawy zestaw autorskich produkcji. Wynosi on łącznie 8 projektów animacji, które według mnie są jedną z ważniejszych i najciekawszych form wypowiedzi w twórczości pana Rułki, zaraz po rzetelnie wykonanym i oryginalnym cyklu „Japończyk”, czyli kilkunastu grafikach, wskazanych przez artystę jako dzieło główne w omawianym przewodzie. Oto trzy najciekawsze z ostatnio zrealizowanych produkcji:

- **2022:** Krakowski Festiwal Akordeonowy, film animowany pt. „Wczoraj, dzisiaj, jutro”
- **2021:** „Norwid/Za-Patrzenia”, konkurs z okazji 200. rocznicy urodzin Cypriana Norwida, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa, film animowany pt. „Kółko”
- **2019:** „Oznaki Pracy”, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa, konkurs filmowy, film pt. „Czy warto być nauczycielem”.

W trakcie pracy w jarosławskiej średniej szkole plastycznej Pan Rułka ukończył wspomniane już i bardzo cenione przez niego studia doktoranckie, w krakowskiej Pracowni Filmu Animowanego na ASP. Następnie przez siedem lat pracował na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, w pracowniach grafiki, także w tej ulubionej warsztatowo – druku wypukłego. W tym okresie intensywnie i cyklicznie uczestniczył w wielu projektach i pokazach, o czym świadczy wymieniony powyżej dorobek artysty, potwierdzony licznymi nagrodami i wyróżnieniami. Również od siedmiu lat pracuje we wspomnianym przemyskim PWSW, gdzie prowadzi zajęcia z grafiki warsztatowej i filmu animowanego – w swoich najbardziej ulubionych technikach. Jest bardzo aktywnym nauczycielem akademickim, zwłaszcza w działalności organizacyjnej uczelni. Od 2017 r. w przemyskiej uczelni pełni aktywną rolę pedagogiczną i organizacyjną, a jako wykładowca nie tylko prowadzi zajęcia, ale także angażuje się w zakres działań mających na celu rozwój szkoły oraz promocję jej oferty edukacyjnej. Jednym z jego kluczowych obszarów działalności jest koordynowanie wystaw oraz innych inicjatyw artystycznych, organizowanych również poza uczelnią. Pan Rułka pełnił również funkcję koordynatora promocji i rekrutacji na kierunku Projektowanie Graficzne, współpracując z wykładowcami przy przygotowaniach filmów magisterskich i dokumentacji fotograficznej obron prac dyplomowych (lata 2017-2024). Prowadził także zajęcia w ramach wymiany Erasmus dla studentów z Turcji, Hiszpanii i Włoch, specjalizując się w grafice warsztatowej (w latach 2018-2021). Jego działalność edukacyjna obejmowała też opiekę nad studentami pierwszego roku w Instytucie Humanistyczno-Artystycznym PWSW w Przemyśle w roku akademickim oraz organizację warsztatów graficznych dla młodzieży podczas dni otwartych uczelni. Ponadto od 2017 r. uczestniczył w organizowaniu majowych pikników promujących uczelnię, a także w realizacji warsztatów graficznych dla szkół średnich z regionu przemyskiego. W zakresie współpracy z instytucjami artystycznymi, w latach 2022-2025, aktywnie współpracował z Galerią Artystyczną pod Szpakiem ST „Sztukowisko” w Przemyśle, pomagając w przygotowaniach wystaw. Z kolei przy okazji Nocy Muzeów 2024, wspólnie z Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej, zrealizował prezentację filmu „Projekty Przemyslane” oraz animacji pt. „Przemyśl to”, wykonanej przez studentów. W 2023 r. współpracował z tym samym muzeum przy pokazie filmów animowanych z pracowni Filmu Animowanego. Natomiast w 2024 r. w Galerii Sztuki Współczesnej w Przemyśle zorganizował autorski pokaz filmów animowanych, wzbogacony o rozmowę panelową. Jako aktywny uczestnik życia artystycznego brał również udział w międzynarodowych wystawach. Chociażby w 2019 r. miał okazję zaprezentować prace na wystawie MANUSIRIPT, zorganizowanej z okazji stulecia przyjaźni między USA, Litwą, Estonią, Łotwą i Polską. Kolejnym ważnym osiągnięciem była współpraca z prof. Giedre Riškutė z Vytautas Magnus University na Litwie, która zaowocowała wymianą wykładowców i studentów w ramach projektu Erasmus. Ponadto w 2023 r. pan Rułka prowadził wykład pt. „Polska Animacja plus pokaz autorskich animacji” dla studentów Akademii Artystycznej im. Pabla Picasso w A Coruna (Hiszpania) oraz uczestniczył w projekcie Erasmus, biorąc udział w szkoleniu zawodowym w Valladolid (Hiszpania). Pełnił tam funkcję reportażysty fotograficznego. Jako członek komitetu organizacyjnego Ogólnopolskiego Niezależnego Festiwalu Animacji O!PLA, w latach 2018-2024 współpracował przy przygotowywaniu corocznych pokazów filmów i głosowaniu na najlepsze produkcje. W 2021 r. pełnił funkcję przewodniczącego jury podczas 11 Karpackiego Biennale Grafiki Dzieci i Młodzieży, obejmującego uczestników z Polski,

Ukrainy, Słowacji, Węgier i Rumunii. Dla studentów pierwszego roku organizował wyjęcia edukacyjne do Galerii Sztuki Współczesnej w Przemyśle oraz na wystawy czasowe w Przemyśkim Centrum Kultury, a także prowadził warsztaty graficzne dla młodzieży ukraińskiej w ramach kolonii letnich w 2019 r. W jego działalności edukacyjnej ważne miejsce zajmuje recenzowanie prac licencjackich oraz pełnienie funkcji promotora przy obronach magisterskich. Należy też wspomnieć, iż pan Rułka brał czynny udział w przeprowadzce pracowni do nowego budynku technicznego, gdzie doposażył pracownię graficzną i stworzył nową pracownię filmu animowanego. Jego ogromne zaangażowanie w szeroko pojętą działalność pedagogiczną, artystyczną i organizacyjną skutkuje nie tylko rozwojem własnej kariery zawodowej, ale także znaczącym wpływem na rozwój uczelni oraz jej studentów, co poskutkowało dostrzeżeniem obecności tej szkoły w międzynarodowym środowisku artystycznym.

Z samej dokumentacji dorobku, aktywności, osiągnięć i biogramu habilitanta wyłania się postać artysty-pedagoga, prowadzącego niezwykle aktywną działalność artystyczną, dydaktyczną, naukową i promocyjną, co zdecydowanie dobrze wróży jego dalszej karierze.

OCENA AUTOREFERATU

Habilitant szczegółowo opisał i przeanalizował efekt poszukiwań własnej tożsamości artystycznej, zwłaszcza w obszarze grafiki, opartej między innymi na prostej metodzie cenionego w naszym środowisku od lat twórcy – Jerzego Panka. Powtórzona przez pana Andrzeja zasada kreowania dzieła tylko z pozoru jest prosta i łatwa, o czym wiedzą artyści praktykujący tę technologię graficzną. Brzmiała ona dosyć przewrotnie – cytuję: *im więcej wytnę, tym mniej będę musiał odbić...* Koniec cytatu. Podobną strategię zastosował pan Rułka w swoich profesjonalnie przygotowanych do obrony habilitacyjnej linorytach. Miłośników rzetelnego, klasycznego warsztatu mogą one zachwycić formalną oryginalnością oraz zaimponować bardzo czasochłonnym przygotowaniem, które zagwarantowało artyście niezwykle efekt końcowy w postaci piętnastu, sporych rozmiarów linorytów. Żeby naświetlić odbiorcom przebytą przez siebie artystyczną drogę, związane z tym przemyślenia i doświadczenia, habilitant udostępnia swój bardzo ciekawie i niesztampowo prowadzony intymny, artystyczny dziennik. Do tego napisany z literackim pazurem, w formie oryginalnego pamiętnika – w jego istotnych fragmentach. Habilitant prezentuje w nim ważne dla niego idee, wartości, wydarzenia i wspomnienia oraz oryginalne refleksje. Bardzo obrazowo wspomina m.in. swoje graficzne początki – zaraz po studiach – i związane z tym kuriozalne dla czytelnika historie i czynności. Cytuję: *w 2003 roku odbiłem około 1000 grafik na starej zabytkowej prasie w synagodze w Liceum Plastycznym w Jarosławiu. Byłem na etacie grafika technika. Archiwizowanie starych matryc w formie grafik linorytów i pomaganie w odbijaniu prac uczniów – to była codzienna aktywność. [...] Sztuka grafiki w tym punkcie mojego życia to było Koło graficzne prowadzone w Synagodze...* Koniec cytatu. Zatem już od początku swoich zawodowych doświadczeń artysta musiał wykazywać się niezwykle biegłością w graficznym warsztacie, co niewątpliwie widać na perfekcyjnie wykonanych odbitkach ze wspomnianego cyklu, zgłoszonego do obrony habilitacyjnej.

We wspomnieniach dotyczących m.in. ideowych fascynacji, pan Rułka stwierdził, iż to film Petera Greenawaya pt. „The Pillow Book” był źródłem, z którego czerpał japońskie inspiracje przewijające się w jego twórczości – jeszcze w czasie krakowskich studiów. Tworzył

wtedy na kalce rysunki inspirowane kaligrafią japońską, przetwarzając je na abstrakcyjne znaki. Motorem do realizacji takich form – pokazanych później w Krakowie –oprócz wspomnianego filmu była jeszcze muzyka Keitha Jarretta, z zapisu zawierającego nagrany w Japonii cykl koncertów. Koncepcję takiej zbliżonej tematyki i związanej z nią ekspresji, artysta rozwijał jeszcze podczas stypendium we Frankfurcie nad Menem, gdzie narysował aż kilka tysięcy rysunków, z których następnie powstał ciekawy film animowany pt. „Inaczej niż w raju”. Motywem głównym tego dzieła jest człowiek idący do góry nogami, a obok niego znajdują się – zawieszone w przestrzeni – kaligrafowane znaki. Pan Andrzej celnie interpretuje ten fakt następującą refleksją – cytuję: *Zawsze coś wynika z czegoś. Inspiracja Japonią tak mocno wyczuwalna w nowej animacji pozwala uwolnić wyobraźnię. Stają się maszyną, wulkanem pracowitości. I tutaj pojawia się motyw czasu...* Koniec cytatu. To jest ważna deklaracja, uzasadniająca jego twórczą aktywność. Ukoronowaniem tej motywacji do rozwinięcia w technice graficznej były treningi syna we wschodnich sztukach walk i związane z tym rytuały, które skojarzyły się artyście ze zbliżonym procesem doskonalenia jego warsztatu i procedur z tym związanych. Nie mam więc wątpliwości, że dla habilitanta najważniejszą wartością w twórczości i życiu jest czas i związany z tym proces działania, rozpatrywany przez artystę jako inspirująca forma zbudowana z subiektywnych zdarzeń oraz doświadczeń i takiej też ich skali przeżyć. Te zdarzenia – jak sam deklaruje – są pełne ukrytych znaków, a zarazem niejednoznacznych i trudnych do zwerbalizowania znaczeń. To co inspiruje pana Rułkę w temacie czasu, to jego istotna cecha: przemijanie, któremu artysta refleksyjnie się przygląda, poddaje, ale też bacznie analizuje. W swojej dysertacji deklaruje istotną dla odbioru jego sztuki ideę. Brzmi ona, cytuję: *Cięte linoryty wyznaczają miejsca na mojej osi czasu. Podobnie jak Roman Opalka odliczam nimi drogę, w tym przypadku w dwanaście miesięcy wycinam piętnaście matryc...* Koniec cytatu. Deklarowana cecha systematyczności i sumienności zawsze pozostawia – jak diagnozuje to sam artysta – istotny ślad w jego wyznaczonym czasie istnienia. Świadomość przemijania motywuje go także do rejestracji każdego miejsca powstania danej pracy oraz spotkanych tam wtedy ludzi – w jego wybranej chwili twórczego procesu. Zapisuje więc skrzętnie swoje podróże, w które zabierał też matryce linorytów, aby doświadczyć pracy z nimi w nowej, nieznanej wcześniej przestrzeni. W tak nietypowych i trudnych dla większości artystów warunkach, wykonał spore formatowo grafiki z cyklu zgłoszonego do pracy habilitacyjnej. Zaprezentował je następnie – zgodnie z wymogami regulaminowych procedur – na dwóch prestiżowych wystawach: w dębickiej Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury – od 08.11.2023 do 05.01.2024 r. oraz w przemyskiej Galerii Sztuki Współczesnej – od 19.01.2024 do 16.02.2024 r. Dokumentacyjnym śladem przygotowanej dysertacji jest profesjonalnie zaprojektowany i wydany album-katalog. Liczy on 263 stron i zawiera istotne informacje oraz pełną dokumentację o artyście i jego wieloletnim dorobku zawodowym, wystawienniczym i artystycznym; także reprodukcje prac – stanowiące dorobek habilitanta. Jego spis aktywności wystawienniczej po doktoracie wygląda imponująco: jest to 9 wystaw indywidualnych i aż 110 wystaw zbiorowych, w których uzyskał 12 nagród i wyróżnień.

Dobrym zakończeniem tej części dokumentacji habilitanta jest użyte w nim mądre i celne motto, którym sam się kieruje. Brzmi ono następująco, cytuję: *Fundamentem warowni wewnętrznej jest stoicka zasada, która głosi, że rzeczy w nas nie wnikają. Wrażenia zmysłowe są domeną ciała, do duszy natomiast przeniknąć może tylko to, na co udzieli ona przyzwolenia.*

Osądy, uczucia i pragnienia są wolnymi aktami duszy. Sfera wolności pokrywa się ze sferą moralności. [...] Cytat ten brzmi trochę na przekór zmieniającemu się światu, może jest jednak pragnieniem, aby coś trwało stale. Tym czymś mogłaby być Sztuka... Zgadzam się w pełni z tą mądrą refleksją, którą można traktować jako ważną, filozoficzną deklarację, będącą kluczem do wejścia w świat tego niezwykle dojrzałego twórcy, pedagoga i człowieka.

OCENA OSIĄGNIĘĆ ARTYSTYCZNYCH

Twórczość pana Rułki jest dla niego – jak dla większości artystów – poszukiwaniem własnej ideowej tożsamości, co realizuje między innymi poprzez omawiany graficzny cykl zatytułowany „Japończyk”. W tym wypadku temat jest raczej jedynie wyjściową inspiracją, wynikającą u habilitanta zapewne z próby zmierzenia się ze swoimi bieżącymi fascynacjami i udanym stylistycznie ujednoliceniem wspomnianego cyklu prac. Głównym elementem w jego serii niezwykle perfekcyjnie zrealizowanych kilkunastu kompozycji są rytmicznie wybierane, trudne do jednoznacznego opisu, struktury, wypełniające gęsto każdy z kadrów. Jest to istny horror vacui... Cykl ten imponować może odbiorcy warsztatową biegłością artysty oraz formalną konsekwencją odbitek – zgodnie z uniwersalną w naszej profesji zasadą, iż aktywność w sztuce wyrażać się powinna tylko przez spójną i oryginalną formę dzieła. Podobnie stwierdził kiedyś prof. Jerzy Nowosielski, który uważał, iż każdy dojrzały artysta ma obowiązek myśleć przede wszystkim obrazami, co też wyraźnie widać w habilitacyjnym cyklu grafik pana Rułki. Artysta, poddając się w nich dyktatowi wynikającej z takiego warsztatu formy, „ryjąc” w matrycy czasochłonne żłobienia – zazwyczaj w jego „negatywowo” wybranej strukturze – ukazuje w ten sposób swój mocny temperament graficzny. Jego biegłość w kreowaniu tego rodzaju środków wyrazu, występuje u niego często w rytmicznych układach linii, kropek i struktur. Raz budują one iluzję głębi w kompozycji, a innym razem przetworzone w autonomiczne kreślone znaki – o proveniencji nieczytelnego i nieznanego alfabetu – dają artyście powierzchownie grafik o silnej dynamice i zmultiplikowanej rytmice form. Sam Rułka analizując swoją twórczość dobitnie deklaruje – cytuję za autorem: *jestem grafikiem, świadczy o tym, że lepiej asymiluję czerń i biel niż kolor*. Koniec cytatu. Zgadzam się z tym stwierdzeniem całkowicie.

PODSUMOWANIE

Oceniając dorobek naukowo-artystyczny dra Andrzeja Rułki do zamknięcia jego habilitacji, potwierdzam więc, iż w profesjonalnej oraz bardzo obszernie przygotowanej dokumentacji aktywności artysty, wymienione są publikacje jego dorobku, wraz ze zdobytymi wyróżnieniami i nagrodami oraz informacjami o znaczących osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych, a także popularyzujących naukę i sztukę. Kandydat udokumentował też pracę dotyczącą aktywizacji środowiska szkolnego oraz wymienił miejsca swoich artystycznych podróży. Tekst dysertacji – dowodzący głębokiej znajomości poruszanych w niej tematów – prezentuje czytelnikowi kulturowe podłoże artystycznego dorobku pana Rułki oraz zakres najważniejszych inspiracji – zarówno natury ideowej, warsztatowej, jak i formalnej. Artysta bardzo wnikliwie oraz z niezwykle literackim zacięciem opisuje swoją życiową aktywność, która miała i ma wielki wpływ na jego twórczość, wykazując się przy tym wiedzą oraz prezentując niezwykle umiejętność klarownego werbalizowania swoich artystycznych koncepcji i deklaracji. Habilitant prezentuje też wieloletnią, udokumentowaną praktykę

dydaktyczną. Obecnie pracuje jako wykładowca akademicki, zajmując się malarstwem, animacją, fotografią i grafiką. Wybrane przez niego jeszcze w liceum plastycznym pasje i twórcza droga były bardzo konsekwentne. Kandydat, mając odpowiedni dorobek artystyczny, osiągnięty po otrzymaniu stopnia doktora sztuki, podjął formalno-prawne procedury związane z wszczęciem postępowania habilitacyjnego w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne i konserwacja dzieł sztuki. W tym miejscu raz jeszcze zaznaczam, że habilitant przedłożył wszystkie wymagane przepisami dokumenty i materiały przedstawiające jego osiągnięcia dydaktyczne i artystyczne oraz istotne dokonania z zakresu działań organizacyjnych i popularyzacji sztuki. Analizując te osiągnięcia oraz całość przedstawionej dokumentacji pana Andrzeja Rułki, uważam, że zaprezentował pracę, której zawartość pod względem ustalonych w takiej procedurze wymogów, stanowi ważny element rozwoju dyscypliny naukowej oraz wnosi istotny wkład w rozwój dydaktyki artystycznej. Jego dysertacja jest profesjonalnie opisanym dopełnieniem artystycznej prezentacji dzieła habilitacyjnego. Poziom i jakość tematyki tej pracy świadczy o wysokim stopniu wiedzy w obszarze poruszanych zagadnień. Habilitant dokonuje udanej wiwisekcji – bardzo wnikliwej analizy swoich doświadczeń i osiągnięć. Buduje wiarygodny obraz artystycznych fascynacji oraz ideowych i estetycznych deklaracji, opartych o rzeczowe omówienie najważniejszych twórczych dokonań.

Rekomendowane przez niego artystyczne osiągnięcia habilitacyjne są według mnie niezwykle intrygującym i oryginalnym rozwinięciem tego obszaru fascynacji – natury ideowej i formalnej. Wspomniana seria prac, w formie zrealizowanego nakładu, złożona jest z profesjonalnie przygotowanych i odbitych linorytów. Habilitant, realizując te niezwykle trudne do pobieżnej interpretacji prace, daje szansę wrażliwemu odbiorcy na odkrycie własnego klucza do próby ich zrozumienia. Charakter prezentowanych prac wynika zapewne głównie z przyjętej postawy, zakładającej – czytelną dla mnie – deklarację artysty, że podstawą realizacji procesu twórczego jest dla niego głównie zadawanie pytań. Prowokując zaś poszukiwania subiektywnej próby odpowiedzi za pomocą graficznego znaku, po mistrzowsku doprowadził do udanej materializacji swojej idei, co następnie stało się dobrym punktem wyjścia dla ich interpretacji jego dzieł przez odbiorców. Czyż nie oto właśnie chodzi w dobrej sztuce...?

Konkluzja

Zapoznawszy się z przedłożoną dokumentacją, stwierdzam, że dorobek artystyczny, pedagogiczny, popularyzatorski i organizatorski pana Andrzeja Rułki spełnia warunki określone w art. 219 ust. 1 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021, poz. 478) z późn. zm.). Potwierdzam też, iż według mnie doktor Rułka posiada już w swoim dorobku osiągnięcia artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz wykazał się wiarygodną aktywnością twórczą, zrealizowaną w ośrodkach i instytucjach kultury i sztuki, polskich oraz zagranicznych.

W związku z tym przedmiotowy wniosek oceniam pozytywnie.

Marek A. Olszyński